

Pomimo reform migranci wciąż narażeni są na wykorzystywanie

14 grudnia 2016

Amnesty International w opublikowanym wczoraj raporcie twierdzi, że zmiany w prawie pracy w Katarze są powierzchowne, a migranci budujący infrastrukturę na Mistrzostwa Świata, zdani na łaskę bezwzględnych pracodawców, będą wciąż narażani na przymusową pracę.

Raport „Nowa nazwa, stary system? Nowe prawo pracy w Katarze oraz wykorzystywanie pracowników – migrantów” opisuje słabość nowych reform, które władze zapowiadały jako środek do naprawy obecnego w kraju systemu sponsoringu. Raport ostrzega przed wysokim ryzykiem wystąpienia pracy przymusowej oraz innych nadużyć względem pracowników-migrantów, szczególnie osób, które przygotowują stadiony, infrastrukturę transportową i hotelową przed zbliżającymi się Mistrzostwami.

„Nowe prawo może wyeliminować słowo „sponsoring”, ale wciąż utrzymuje podstawę całego systemu. Dobrze, że Katar uznał, że dotychczasowe prawo napędzało nadużycia, ale niedostateczne zmiany sprawiają, że migranci są wciąż zdani na łaskę bezwzględnych pracodawców” – powiedziała Aleksandra Górecka, koordynatorka kampanii Amnesty International. „Kluczowe problemy pozostają. W praktyce pracodawcy wciąż mogą powstrzymać pracowników-migrantów przed opuszczeniem kraju. Nowe prawo może nawet pogorszyć sytuację niektórych pracowników przez ułatwienie konfiskowania ich paszportów. Tragiczne jest to, że wielu migrantów sądzi, że nowa ustawa może oznaczać koniec ich męki. FIFA, jej sponsorzy i wiele rządów, które próbują zacieśnić relacje biznesowe z Katarem, nie powinny uznawać tej reformy jako rozwiązania problemu pracy przymusowej. Jeśli reforma zatrzyma się w tym miejscu,

pracownicy w całym kraju – pracujący przy budowie stadionów, hoteli, sieci transportu, które będą używane przez zawodników i fanów piłki nożnej – będą narażeni na poważne naruszenia praw człowieka.”

W marcu 2017 roku Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) zadecyduje, czy Katar zrobił wystarczająco dużo, aby zapobiec pracy przymusowej. Raport Amnesty International ostrzega, że nowe prawo, które wchodzi dziś w życie (Law No. 21 on the Entry, Exit and Residency of Foreign Nationals) nie zmieni w znaczny sposób relacji wyzysku pomiędzy pracodawcami oraz pracownikami.

Ustawa zastępuje działający od 2009 roku system sponsoringu, zidentyfikowany jako kluczowy czynnik prowadzący do wyzysku pracowników. Jednak 3 główne postanowienia oznaczają, że pracownicy wciąż będą narażeni na wyzysk, w tym pracę przymusową:

- Pracownik wciąż będzie potrzebował pozwolenia od swojego pracodawcy w celu zmiany pracy. Bez niego zmiana pracy w czasie trwania kontraktu, który może trwać do 5 lat, może się spotkać z zarzutem ucieczki.
- Od pracowników wciąż będzie wymagane pozwolenie na opuszczenie kraju, które może zablokować pracodawca. Komitet powołany przez rząd będzie rozpatrywał odwołania pracowników dotyczące wstrzymywania ich przed wyjazdem.
- Proceder przetrzymywania paszportów, dotychczas nielegalny, teraz będzie mógł być łatwo wykorzystywany przez pracodawców z powodu luki prawnej w tym zakresie.

Nowe prawo nie zmieni sytuacji tysięcy pracowników-migrantów, którzy są wyłączeni z kluczowych zapisów prawa pracy w Katarze. Amnesty International wzywa Katar do przeprowadzenia systemowych reform prawa pracy, które jednoznacznie zniesie pozwolenia na wyjazd, całkowicie zakaze konfiskaty paszportów i zwolni pracowników z obowiązku uzyskania zgody na zmianę

pracy od swoich pracodawców.

Budowa infrastruktury na Mistrzostwa Świata osiągnie swój szczyt w ciągu kolejnych 2 lat, z założeniem wybudowania co najmniej 8 stadionów, hoteli, sieci transportu oraz innej infrastruktury.

30 marca 2016 Amnesty International opublikowała raport, którym wskazuje, że ponad 230 pracowników pracujących przy budowie Stadionu Międzynarodowego Chalifa oraz otaczającej go strefy sportowej Aspire, z którymi przeprowadzono wywiady, poddano wyzyskowi, w niektórych przypadkach także pracy przymusowej.

W strategii FIFA, opublikowanej w październiku 2016 przez Gianniego Infantino czytamy, że zarząd FIFA użyje wszystkich swoich wpływów by odnieść się do sprawy naruszeń praw człowieka „i zrobi to z taką samą uporczywością, z jaką dba o swoje komercyjne interesy”.

„Na półmetku przygotowań do Mistrzostw Świata w 2022 roku, rząd Kataru nie odniósł się w jasny i stanowczy sposób do udokumentowanych naruszeń praw człowieka. FIFA nie może już dłużej w tak haniebny sposób ignorować trudnej sytuacji pracowników w Katarze” – dodała Aleksandra Górecka.

Największe kluby piłkarskie, które swoją obecnością w Katarze czynią go przystanią dla elity futbolu, również nie powinny odwracać wzroku od problemu. Barcelona rozgrywająca dziś mecz w Dausze powinna jasno zakomunikować gospodarzom, że zależy jej na sportowej walce w środowisku wolnym od naruszeń praw człowieka. Piłkarze i kluby nie powinny żyć w szklanej bańce.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)